

# Koniom z Morskiego Oka będzie lżej

28 grudnia 2015

Do końca maja przyszłego roku powstanie pierwszy hybrydowy wóz, który odciąży konie wożące turystów na popularnej tatrzańskiej trasie do Morskiego Oka. W grudniu TPN ogłosił przetarg na mechanicznie wspomaganą bryczkę.

Producenci pojazdów konnych mogą składać swoje oferty do 11 stycznia. Dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego po trwających od blisko 2 lat regularnych protestach obrońców praw zwierząt zdecydowała się wdrożyć rozwiązanie „pośrednie”. Aktywiści fundacji „Viva!” domagali się zastąpienia dorożek wózkami elektrycznymi, jednak na to zabrakło determinacji. Nie zlikwidowano transportu konnego na trasie do Morskiego Oka, ponieważ sprzeciwiały się temu Związek Hodowców Koni, Główny Lekarz Weterynarii. Stwierdzili oni, że na szlaku „pracuje” około 300 zwierząt, zatem całkowite wyrugowanie tego typu transportu wiązać się będzie z likwidacją wielkiej hodowli – prawdopodobnie niektóre z koni trafiłyby wówczas na rzeź.

Jest jednak nadzieja na to, że los koni nieco się polepszy. Dyrekcja TPN chce wprowadzić wózki hybrydowe, wyposażone w czujniki, które będą uruchamiały mechaniczne wspomaganie, gdy zwierzę będzie zanadto się przemęczać. Postawiono warunki: akumulatory w pojazdach muszą być przyjazne środowisku, a prototyp ma być gotowy już na wiosnę przyszłego roku. Do przetargu mogą przystąpić firmy z całego świata.

„Ogłoszenie przetargu poprzedziliśmy szeregiem konsultacji w ramach tzw. dialogu konkurencyjnego ogłoszonego w lutym, aby specyfikację przygotować jak najbardziej rzetelnie” – powiedział dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego Szymon Ziółkowski. „Chcemy, aby koniom na trasie do Morskiego Oka pracowało się lżej. Wspomaganie elektryczne ma wykonywać za

nie pewną pracę. Stworzenie takiego wozu nie powinno być problemem przy dzisiejszym poziomie wiedzy technicznej.”

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)